Agata Mierzyńska

**Dzień Solidarności Miast Światowego Dziedzictwa. Plac św. Ducha i dzwon na Wieży Ratuszowej od-nowa**

Wrzesień to czas, gdy w sposób szczególny poświęcamy uwagę naszemu dziedzictwu. 8 września miasta historyczne na całym świecie świętują Dzień Solidarności, organizując wystawy, konferencje, koncerty promujące ideę światowego dziedzictwa i angażujące lokalne społeczności w projekty na rzecz ochrony zabytków. 12 września 1978 r. na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO wpisany został Kraków.

Tegoroczne uroczystości z okazji Dnia Solidarności Miast Światowego Dziedzictwa były w Krakowie wyjątkowe i symboliczne. 8 września Prezydent Jacek Majchrowski oficjalnie przekazał krakowianom zrewitalizowany Plac św. Ducha. W nowym kształcie, bogatym w odwołania do jego wcześniejszych funkcji i tradycji. Jedyne drzewo, które mogło zostać tam zasadzone (zgodnie z wytycznymi Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków mającymi na celu ochronę osi widokowych placu) to dąb, który będzie upamiętniał prezydencję Krakowa w Organizacji Miast Światowego Dziedzictwa (OWHC).

Plac św. Ducha jest miejscem z bogatą historią. Na przestrzeni wieków łączył on wiele funkcji: tradycje szpitalnictwa, opieki nad ubogimi i chorymi sięgające XIII w.; tradycję kulturalną, reprezentowaną przez Teatr im. Juliusza Słowackiego, awangardowy Cricot czy Muzeum Teatralne w historycznym Domu pod Krzyżem. Na początku XX w. plac był reprezentacyjną częścią Krakowa. Mieszczący się tu hotel „Pollera” cieszył się renomą, a w kawiarni naprzeciw teatru bawiła krakowska bohema. W latach 1926-1957 funkcjonował tu dworzec autobusowy, a od końca lat 60-tych do czasów współczesnych – parking. Teraz miejsce to staje się przestrzenią odpoczynku wśród pachnących róż, spotkań z książkami i sztuką, miejscem artystycznych przeżyć i refleksji.

Również 8 września - powracając do dawnych tradycji - Prezydent Jacek Majchrowski uroczyście uruchomił tzw. dzwon gwałtowny na Wieży Ratuszowej. Niewiele osób wie o tym, że na tej gotyckiej wieży znajdują się dwa dzwony, z których jeden od początku XVII w. pełnił funkcję głównego czasomierza Krakowa. Średniowieczny rynek miasta miał bogatą fonosferę. Gdy nie było mediów publicznych, mieszczanom codzienne komunikowano informacje na temat ważnych wydarzeń dźwiękami. Z jednej strony rozbrzmiewał hejnał i dzwony zegarowe Kościoła Mariackiego, a z drugiej - z wieży Ratusza - cymbały zegarowe wybijały godziny i kwadranse. Zanim jednak dzwon trafił na Wieżę Ratuszową, wisiał na wyższej wieży Kościoła Mariackiego, która uważana była za miejską strażnicę. Dzwon ten, odlany pod koniec XIV w., w 1681 r. został ściągnięty z hejnalicy i zainstalowany w hełmie Wieży Ratuszowej.

Bicie w dzwony na alarm („na gwałt”) obwieszczało zagrożenie. W wielu miastach istniała osobna kategoria dzwonów „gwałtownych” i dzwon z Wieży Ratuszowej przez kilka wieków pełnił taką właśnie funkcję. Nie wiadomo, kiedy przestał bić, ale 8 września 2020 r. rozpoczął on kolejny etap swojej historii. Muzeum Krakowa - opiekun dzwonu - pracuje nad kalendarzem, zgodnie z którym będzie on bił „radośnie, chwalebnie i boleśnie”. O tym kiedy i jak bije dzwon można będzie przeczytać na stronach Muzeum. Dzwon będzie przypominać o ważnych miejskich świętach i znaczących datach, ogłaszać historyczne i współczesne wydarzenia czy zachęcać do celebrowania lokalnych tradycji.

Dokładnie 500 lat temu w krakowskiej ludwisarni odlano najsławniejszy polski dzwon – Zygmunta. W 2020 r. na nowo odkrywamy i ożywiamy ten rozdział naszej historii. Obyśmy nigdy nie zapomnieli, że bogate dziedzictwo kulturowe naszego miasta – zarówno materialne, jak i niematerialne tradycje i obrzędy - jest bezcenne, warte codziennej uwagi i troski.